



Kurs logiki: lekcja 33. Chwyty erystyczne. Część 1: *argumentum ad vanitatem* i *argumentum ad verecundiam*

- [Wprowadzenie](#)
- [Animacja](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Michel de Montaigne, *Próby*, tłum. T. Boy-Żeleński.



Kurs logiki: lekcja 33. Chwyty erystyczne. Część 1: *argumentum ad vanitatem* i *argumentum ad verecundiam*

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

W jednej z poprzednich lekcji wymieniliśmy kilka powodów, dla których ludzie angażują się w dyskusje. Jednym z najczęstszych jest mniej lub bardziej pilna potrzeba zmiany czyjegoś zapatrywania. Czyjś pogląd może nam się nie podobać lub w jakiś sposób stać na drodze naszym celom, zwłaszcza gdy niektóre z naszych dążeń są zależne od decyzji i działań tej osoby. Co jeśli nie uważa ona, że słuszne byłoby podjęcie takich działań? My czegoś bardzo chcemy i tylko dzięki jej decyzji nasze pragnienie może się ziścić – a jednak ta osoba nie pali się do pójścia nam na rękę. Im silniejsze nasze pragnienie, tym większa skłonność, żeby wszelkimi sposobami wywierać presję na tę osobę. W tej i w kilku następnych lekcjach poznasz najczęstsze, choć niezbyt etyczne sposoby, w jakie się to robi.

Twoje cele

- Zrozumiesz naturę chwytów erystycznych.
- Poznasz dwa charakterystyczne chwyt erystyczne: *ad vanitatem* i *ad verecundiam*.
- Poćwiczysz rozpoznawanie tych chwytów i uzbrajanie się przeciw nim.
- Pofilozofujesz z Monteskiuszem na temat ich stosowania.

Animacja

Polecenie 1

Zapoznaj się z animacją. Następnie odpowiedz na pytanie: jakie są cele rozmowy w znaczeniu rozpatrywanym z logicznego punktu widzenia? Sformułuj odpowiedź własnymi słowami.

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/DeWrBT9l5>

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Nagranie filmowe lekcji pod tytułem *Czym są chwytły erystyczne i czym różnią się od błędów logicznych*.

Polecenie 2

Czym są chwytły retoryczne i jak się mają do poprawnego wnioskowania w logice?

Przeczytaj

Argumentum ad vanitatem

Chwytem retorycznym jest każdy wybieg, mający na celu wywołanie wrażenia słuszności jakiejś tezy. Jednak wiele z tych wybiegów jest na tyle powszechnych, że doczekały się własnych nazw. Należy do nich niepozorny, zdawałoby się, chwyt, określany mianem *ad vanitatem* (łac. do próżności), który polega na tym, że próbuje się wziąć rozmówcę „na pochlebstwo”.

Z wybiegiem tym mamy do czynienia, gdy w rozmowie ktoś zaczyna zdanie od stwierdzenia typu: „Jako osoba inteligentna na pewno przyzna pan, że...”, „Jako osoba wykształcona zapewne zgodzi się pani, że...”. Mnie bardzo często zdarza się, że ktoś, chcąc na mnie wymóc przyznanie słuszności jakiegoś stanowiska, odwołuje się do mojego wykształcenia filozoficznego, mówiąc: „Jako filozof powinien pan zwrócić uwagę na...”, czy „Jako filozof na pewno zgodzi się pan, że...”. Tam, gdzie we wszystkich wymienionych tu przykładach występuje wielokropek, rozmówca stosujący wybieg *ad vanitatem* wstawia stwierdzenie, do którego w ten chytry sposób chce nas przekonać.

Zabiegu tego bardzo nie lubi przytaczany tu już Michel de Montaigne, gdyż w swoich *Próbach* pisze:

((Michel de Montaigne

Próby

Śmiertelnie nienawidzę wszelkiego cienia pochlebstwa; stąd łąco wpadam w mowę suchą, zwięzłą i szorstką, która, o ile mnie kto nie zna skądinąd, trąci nieco lekceważeniem. Najwięcej świadczę szacunku tym, których najmniej szanuję; tam zaś, gdzie dusza moja spieszy z wielką radością, tam zapominam miarkować krok przystojnie; ofiaruję się sucho i dumnie tym, którym oddałem się z wyboru, i najmniej tym, którym najwięcej czuję się oddany. Zda mi się, że powinni czytać w moim sercu i że słowa przyniosłyby tu uszczerbek uczuciom.

Źródło: Michel de Montaigne, *Próby*, tłum. T. Boy-Żeleński.

Wybieg *ad vanitatem*, jak już zostało powiedziane, może się wydawać niepozorny. Kto tak sądzi, ten nie docenia siły ludzkiej próżności. Co najmniej podświadomie każdy lubi, kiedy

mu się okazuje uznanie, stąd łatwiej zgadza się na podsuwane mu, przyprawione uznaniem przekonania.

Argumentum ad verecundiam

Drugi z wybiegów, jaki w tej lekcji badamy, ma równie prostą i niepozorną strukturę. W literaturze określa się go także często mianem odwołania się do autorytetu – tutaj przyjęliśmy określenie *ad verecundiam* (łac. do nieśmiałości). Wybieg ten polega na użyciu, jako co najmniej jednej z przesłanek wnioskowania, poglądu głoszonego przez jakiś autorytet. Przywołuje się w tym celu zazwyczaj lokalnie lub powszechnie uznane autorytety. Autorytet lokalny to na przykład ważna i szanowana postać w naszej rodzinie albo miejscu pracy. Jeśli postać ta cieszy się powszechnym szacunkiem, to wiele osób, a nierzadko ona sama, używa tej pozycji jako przesłanki w jakimś wnioskowaniu: „Dziadek uważa, że jest za późno na spacer”. Autorytety powszechne to na przykład Pismo Święte, autorytety religijne czy uznani naukowcy.

Rozmówca, któremu jako przesłankę w rozumowaniu przedstawia się stanowisko autorytetu, czuje się tym onieśmielony, obawiając się wystąpienia przeciwko uznanej świętości, co daje efekt emocjonalnego przyjęcia wniosku bez zweryfikowania jego merytorycznych podstaw.

Przy ocenie, czy mamy do czynienia z *argumentum ad verecundiam*, należy odróżnić je od przyjmowania stanowiska eksperckiego. Czym innym są tezy naukowca wygłoszone w renomowanym punktowanym czasopiśmie, gdzie występuje on w roli eksperta w swojej dziedzinie i przedstawia twierdzenia poparte adekwatnymi dla tej dziedziny dowodami, a czym innym jest jakaś luźna uwaga rzucona przez ten sam autorytet w innej sprawie, niezwiązanej z jego specjalnością. We współczesnej kulturze w rolę autorytetów często wcielają się celebryci, czyli osoby, które osiągnąwszy sukces w jakiejś dziedzinie, zaczynają być przez innych postrzegane jako wyrocznie we wszystkich dziedzinach.

W przypadku obu omawianych tu wybiegów ich błędność z logicznego punktu widzenia bierze się stąd, że jako przesłankę przyjmuje się coś, co nie ma związku merytorycznego z dowodzonym twierdzeniem. Ani rola autorytetu, ani nasza własna pozycja czy posiadana ogólna wiedza z jakiejś dziedziny nie mogą stanowić przesłanki adekwatnej do dowodzenia konkretnych stwierdzeń.

Zasada trzydziesta szоста: Nigdy nie przyjmuj jako przesłanki żadnego stwierdzenia, które nie ma bezpośredniego związku z tezą przedstawianego ci wnioskowania.

Czy przyzwoicie jest stosować chwytły retoryczne?

Przytaczany tu Michele de Montaigne często krytykuje stosowanie wybiegów **erystycznych**. Jednak równie często zwraca uwagę na nieokiełznany charakter ludzkiej natury. Na samym początku *Prób* stwierdza:

((Michel de Montaigne

Próby

Najpospolitszy sposób zmiękczenia serc tych, których się obraziło, wówczas, kiedy dzierżąc pomstę w dłoni, mają nas na łasce i niełasce, jest obudzić w nich współczucie i litość swoim poddaniem: męstwo wszelako, stałość i determinacja, środki wcale przeciwne, posłużyły niekiedy do tego samego celu.

Źródło: Michel de Montaigne, *Próby*, tłum. T. Boy-Żeleński.



Michel de Montaigne, autor nieznany
Źródło: domena publiczna.

W innym zaś miejscu, opisując spustoszenia, jakich dokonuje ludzki gniew, filozof puentuje esej temu poświęcony:

((Michel de Montaigne

Próby

Przekraczają bowiem wszelkie granice szaleństwa ci (zwłaszcza, że łączy się tu i bezbożność), którzy porywają się na Boga samego albo na fortunę, tak jak gdyby miała uszy zdolne usłyszeć nasze wyzwiska; podobnie jak Trakowie, którzy, kiedy grzmi i łyska się, zaczynają szyc ku niebu z łuków w jakowejś niby tytanicznej zemście, aby Boga strzałami przywieść do opamiętania. Owo, jak powiada ów starożytny poeta u Plutarcha:

*Głupi, co losów przypadki łają:
O nasze gniewy one nie dbają.*

Ale nigdy nie zdołalibyśmy do pełnej miary naurągać szaleństwom naszego rozumu!

Źródło: Michel de Montaigne, *Próby*, tłum. T. Boy-Żeleński.

Cóż może ludzki rozum i logiczne rozumowanie wobec takich szaleństw? Może więc, jak to trzy stulecia później głosił Arthur Schopenhauer, także wybiegi erystyczne mogą się okazać niezbędnym narzędziem, żeby uśmierzać ludzki gniew, kiedy to już nie chodzi o przekonanie, ale o ocalenie skóry?

Słownik

błąd nieformalny (materialny)

wnioskowanie poprawne formalnie, ale błędne ze względu na treść użytych przesłanek

chwyt erystyczny

sposób argumentowania lub prowadzenia rozmowy, który ma na celu przekonanie rozmówcy do słuszności jakiegoś twierdzenia mimo braku merytorycznego uzasadnienia

erystyka

(gr. *eris* – spór, walka; Eris – imię bogini niezgody) sztuka prowadzenia sporów i argumentacji, w której celem jest przekonanie rozmówców za pomocą wszelkich, także podstępnych i nieuczciwych, metod

sofiści

(z gr. *sofia* – mądrość) grupa filozofów, wędrownych nauczycieli, aktywnych na przełomie V i IV w. p.n.e.; utrzymywali się między innymi z nauczania zasad prowadzenia sporów i retoryki; przypisuje się im także szereg rewolucyjnych jak na tamte czasy poglądów, jak np. ten, że wszelka prawda, jak i normy etyczne są względne

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Stosunek chwytów retorycznych do błędów logicznych jest taki, że...

- ☐ każdy chwyt retoryczny w formie dowodzenia jest błędem logicznym.
- ☐ chwyt retoryczny nie są błędami logicznymi.
- ☐ chwyt retoryczny nie jest błędem logicznym, jeśli stosująca go osoba kieruje się jakimś wyższym dobrem.
- ☐ każdy błąd logiczny jest chwytem retorycznym.

Ćwiczenie 2



Argumentum ad vanitatem polega na odwołaniu się do...

- ☐ chciwości rozmówcy.
- ☐ pochodzenia społecznego rozmówcy.
- ☐ sumienia rozmówcy.
- ☐ próżności lub miłości własnej rozmówcy.

Ćwiczenie 3



Argumentum ad verecundiam polega na odwołaniu się do...

- ☐ kontekstu politycznego wypowiedzi.
- ☐ powszechnie uznanego autorytetu.
- ☐ próżności lub miłości własnej rozmówcy.
- ☐ pochodzenia społecznego rozmówcy.

Ćwiczenie 4



Uzupełnij poniższe wnioskowanie w taki sposób, żeby uzyskało postać *argumentum ad vanitatem*.

Przesłanka 1	
Przesłanka 2	<i>Egzaminy końcowe narażają ludzi na duży stres.</i>
Wniosek	<i>Zatem nie należy organizować egzaminów końcowych.</i>

Ćwiczenie 5



Weź wnioskowanie z poprzedniego zadania, ale tym razem uzupełnij je w taki sposób, żeby uzyskało postać *argumentum ad verecundiam*.

Ćwiczenie 6



Fryderyk Nietzsche napisał w *Tako rzecze Zaratustra* (przeł. W. Berent): „*Jestem dla nich [ludzi] pełen ugrzecznienia, jak dla każdej małej zgryźliwości; najeżać się wobec błahostek wydaje mi się mądrością jeży*”.

Czy można te słowa interpretować jako zachętę do stosowania *argumentum ad vanitatem*?
Odpowiedź uzasadnij.

Ćwiczenie 7



W cytacie, w którym Michel de Montaigne wyznaje, że nienawidzi wszelkiego pochlebstwa, zajmuje on osobliwe stanowisko wobec osób, które ceni, i osób, których nie ceni. Napisz, jakie jest to stanowisko. Czy zgadzasz się z nim?

Ćwiczenie 8



Odpowiedz na pytanie: Czy są sytuacje, w których stosowanie chwytów retorycznych nie jest nieetyczne? Swoją odpowiedź uzasadnij.

Dla nauczyciela

Autor: Tomasz Mazur

Przedmiot: Filozofia

Temat: Kurs logiki: lekcja 33. Chwyty erystyczne. Część 1: *argumentum ad vanitatem* i *argumentum ad verecundiam*

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kultura logiczna.

8. Argumentacja: dyskusja a wymiana poglądów, parlamentarne i logiczne kryteria rzetelnej dyskusji, nieuczciwe chwyt w dyskusji. Uczeń:

3) wskazuje przykładowe chwyt erystyczne (ad vanitatem, ad verecundiam, ad ignorantiam, ad personam, ad populum) stosowane w nieuczciwej dyskusji i opisuje, na czym polega ich nieuczciwość.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele lekcji (językiem ucznia):

- Zrozumiesz naturę chwytów erystycznych.
- Poznasz dwa charakterystyczne chwyt erystyczne: *ad vanitatem* i *ad verecundiam*.
- Poćwiczysz rozpoznawanie tych chwytów i uzbrajanie się przeciw nim.
- Pofilozofujesz z Monteskiuszem na temat ich stosowania.

Cele operacyjne. Uczeń:

- wyjaśnia, czym są chwyt retoryczne i czym różnią się od błędów logicznych;
- rozpoznaje chwyt retoryczne: *ad vanitatem* i *ad verecundiam*;

- zna sposoby radzenia sobie w dyskusji z wymienionymi chwytami i stosuje je w praktyce.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Przed lekcją

Nauczyciel prosi uczniów o wskazanie, kto jest dla nich w życiu autorytetem, oraz wskazanie, w jakich okolicznościach i rozumowaniach ta osoba odgrywa rolę autorytetu. Każdy uczeń ma za zadanie przygotować krótką notatkę na ten temat.

Faza wstępna

1. Podanie tematu i celu lekcji.
2. Nauczyciel prosi wybranych uczniów o przedstawienie pracy domowej. Komentuje odpowiedzi, naprowadzając jednocześnie klasę na problem granic adekwatności powoływania się w życiu na dany autorytet.

Faza realizacyjna

1. Uczniowie zapoznają się z treścią e-materiału. Nauczyciel komentuje najważniejsze punkty, upewniając się, czy uczniowie dobrze je rozumieją.

2. Nauczyciel dobiera uczniów w trzy-, czteroosobowe grupy. Zadaniem każdej grupy jest przygotowanie, a następnie zaprezentowanie krótkiej rozmowy, w której w jakiś nieoczywisty sposób przemycony zostanie jeden z wybiegów prezentowanych w e-materiale.
3. Nauczyciel prosi wybrane grupy o przedstawienie swoich rozmów. Zadaniem reszty grupy jest ocena, w którym miejscu zastosowany został wybieg i na czym dokładnie polegał.
4. Nauczyciel komentuje przebieg i rezultat kolejnych prezentacji, przechodząc do rozmowy kierowanej, w której podejmuje temat etycznych granic stosowania wybiegów. Czy w życiu występują okoliczności, w których ich stosowanie nie jest nieetyczne? Jeśli tak, to jakie mogą to być sytuacje oraz jak te dopuszczalne okoliczności precyzyjnie wyodrębnić?
5. Koniec lekcji i praca domowa: zadaniem ucznia jest zastosowanie w rozmowie któregoś z wybiegów omówionych w e-materiale, a następnie porozmawianie z ofiarą tego wybiegu (po przeproszeniu i wyjaśnieniu, że to praca domowa), czy i na ile temu wybiegowi uległa.

Praca domowa:

1. Uczniowie wykonują ćwiczenie nr 8 zawarte w sekcji „Sprawdź się”. Przygotowują uzasadnienia poprawnych odpowiedzi.

Materiały pomocnicze:

- Niemirowski T., *Co to znaczy „nauczać filozofii”?*, w: „Forum Pedagogiczne” 1(2015).
- Brudnik E., *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie: przewodnik po metodach aktywizujących*, Warszawa 2010.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie mogą wykorzystać medium w sekcji „Przeczytaj” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.